

Etyka TAK, religia NIE, referendum w Berlinie

Autor tekstu: **Andrzej Wendrychowicz**

26.4.2009 Berlińczycy w referendum opowiedzieli się przeciwko nadaniu lekcjom religii w szkołach statusu przedmiotu obowiązkowego.

Inicjatorzy referendum chcieli doprowadzić do zmiany lokalnej Ustawy Szkolnej, żeby uczniowie berlińskich szkół publicznych musieli wybierać, czy będą chodzić na lekcje religii, czy etyki. Ale tak nie będzie. Wszystko pozostaje bez zmian, czyli w klasach od 7 do 10 jest obowiązkowa etyka oraz nieobowiązkowa religia w klasach od 1 do 10.

Referendum poprzedziła gorąca dyskusja i ożywiona agitacja na ulicach; organizowano manifestacje, rozwieszano plakaty, rozdawano ulotki. Na wynik głosowania miało istotny wpływ pewne tragiczne wydarzenie z 7.2.2005. Tego dnia na przystanku autobusowym w dzielnicy Tempelhof zastrzelono 23-letnią kobietę, [Hatun Sürücü](http://en.wikipedia.org/wiki/Hatun_Sürücü) (http://en.wikipedia.org/wiki/Hatun_Sürücü). Hatun była córką sunnickich Kurdów z tureckiej Anatolii, osiadłych w Berlinie na początku lat 70-tych. Hatun była inna, niż jej pięciu braci i trzy siostry. Chciała żyć tak, jak jej niemieckie koleżanki ze szkoły. Sprzeciwiała się rodzicom i rodzeństwu. W wieku 16 lat została wywieziona do Turcji i wydana tam siłą za męża. Po roku, już w ciąży, uciekła z powrotem do Berlina, urodziła syna Cana i zamieszkała z nim w ośrodku dla nieletnich matek. Rzuciła w kąć chustę i dokończyła szkołę, przerwana przymusowym wywiezieniem do Turcji. Miała już własne mieszkanie i kończyła naukę zawodu elektryka, kiedy 7.2.2005 zginęła od trzech strzałów w głowę. Egzekucję wykonali jej rodzeni bracia. Dokonali "mordu honorowego", bo siostra opuściła męża i rodzinę, postanowiła żyć własnym życiem i odrzuciła chustę.

Odbył się głośny proces. Do czynu przyznał się najmłodszy z braci, dziesięcioletni Ayhan. Dwaj pozostali bracia zostali uniewinnieni z braku dowodów. Sąd apelacyjny wytknął sądowi pierwszej instancji liczne błędy i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Sprawa do tej pory nie jest ostatecznie zamknięta. Mord na Hatun Sürücü wywołał duże poruszenie w Berlinie. Czyn potępili m.in. politycy i organizacje feministyczne. Na miejscu zbrodni organizowano warty honorowe w rocznicę śmierci Hatun. Jednak największą dyskusję i to w całych Niemczech wywołało pewne zdarzenie w ósmej klasie Oberschule w berlińskiej dzielnicy Neukölln. Podczas rozmowy na lekcji na temat zabójstwa Hatun Sürücü trzech uczniów potępiło ...Hatun: „*Sama była sobie winna. Ta dziwka biegła po ulicy jak Niemka*”. Oburzony dyrektor szkoły, Volker Steffens, napisał ostry list otwarty do rodziców. List ten zapoczątkował ogólnonarodową dyskusję na temat podstawowych wartości w niemieckim społeczeństwie. Prezydent Niemiec, Horst Keller, wystosował do Steffensa list z podziękowaniem za zaangażowanie na rzecz „...obrony podstawowych zasad współżycia w naszym społeczeństwie...”

W samym Berlinie od nowa rozgorzała, rozpoczęta przed laty, debata na temat wprowadzenia obowiązkowych lekcji etyki do szkół ponadpodstawowych. Decyzję w tej sprawie parlament Berlina podjął 26.3.2006. Nie spotkała się ona ze zrozumieniem berlińskich środowisk katolickich, które od dawna zabiegały o uznanie religii za przedmiot obowiązkowy, wzorem pozostałych Landów RFN. Konstytucja RFN z 8.5.1949 w art. 7. ustęp 3. mówi: „*Nauka religii w szkołach publicznych, za wyjątkiem szkół bezwyznaniowych, jest normalnym przedmiotem szkolnym. Nie ograniczając w niczym państwowego prawa nadzoru, nauka religii jest prowadzona w zgodzie z zasadami wspólnot religijnych. Żaden nauczyciel nie może być zmuszany do uczenia religii brew własnej woli*”. Ale w przepisach końcowych konstytucji, w art. 141 zapisano: „*Artykuł 7. ustęp 3. zdanie 1. nie ma zastosowania w Landzie, w którym 1. stycznia 1949 istniało inne uregulowanie na podstawie prawa tego Landu.*” Akurat w Berlinie istniało takie uregulowanie; już od 1948 roku uczy się religii w szkołach, ale jako przedmiotu nieobowiązkowego. I nic się w tej kwestii nie zmieniło po wprowadzeniu obowiązkowej etyki.

Zwolennicy obowiązkowej religii postanowili przyjąć nową strategię walki; zmienić Ustawę Szkolną i nałożyć na uczniów obowiązek wyboru między obowiązkowymi lekcjami etyki, czy także obowiązkowymi lekcjami religii. Postanowiono doprowadzić do rozstrzygnięcia tej sprawy w referendum. Stosowna ustawa wymaga zebrania 20.000 podpisów pod wnioskiem o zarządzenie referendum. Warunek ten spełniono w grudniu 2007 roku. Ustawa wymaga także, żeby wnioskodawcy referendum złożyli swój projekt ustawy i zebrali pod nim podpisy 7% wyborców, czyli ok. 210.000 mieszkańców Berlina. Udało się tego dokonać w styczniu 2009 roku. Gdyby parlament berliński uchwalił nową ustawę zgodną z projektem wnioskodawców, byłoby po sprawie, ale tego nie

zrobił. Wobec spełnienia wymogów ustawowych Senat (władza wykonawcza w Berlinie) nie miała innego wyjścia, jak zarządzić referendum. Żeby było ważne musiało w nim wziąć udział 25% (czyli 610.000 osób) uprawnionych do głosowania.

Przygotowując się do referendum, koalicja rodziców, nauczycieli religii i organizacji katolickich, wspierana przez hierarchów kościelnych powołała do życia stowarzyszenie „Pro Reli”, które przekonywało mieszkańców do opowiedzenia się za proponowanymi zmianami.

W odpowiedzi zawiązała się szeroka koalicja przeciwników zmian, która 4.3.2009 roku utworzyła konkurencyjne stowarzyszenie „Pro Ethik”. W jego skład weszły partie lewicowe (SPD, Die Linke i Zieloni), organizacje mieszkających w Berlinie mniejszości narodowych (m.in. Turków i Kurdów), liczne organizacje społeczno-kulturalne (wśród nich stowarzyszenie gejów i lesbijek oraz związek naturystów), związek zawodowy pracowników szkolnictwa i szkół wyższych itd. Warto zaznaczyć, że do obozu Pro Ethik przystąpili również niektórzy działacze katolicy, teologowie i nauczyciele religii. Także parlament Berlina podjął uchwałę opowiadającą się przeciwko postulowanym przez Pro Reli zmianom.

Referendum odbyło się 26.4. 2009. Poprzedziła je prowadzona z wielkim rozmachem agitacja jednej i drugiej strony. Wydrukowano mnóstwo ulotek i plakatów. Odbyło się wiele spotkań, debat i akcji ulicznych. „Pro Ethik” miało nawet specjalnie na tę okazję skomponowaną pieśń. Wiele znanych osobistości, nie tylko mieszkających w Berlinie, udzieliło poparcia walczącym obozom. Między innymi Pro Reli wspierała sama pani kanclerz Merkel. Przy bardzo wysokiej, jak na referendum lokalne, frekwencji (ponad 29%) nieznacznie, ale wygrał obóz Pro Ethik (51,3%). Głosowało 713.000 osób. Pro Reli poparła większość mieszkańców dawnego Berlina Zachodniego, a Pro Ethik zdecydowanie zwyciężyło w dzielnicach dawnego Berlina Wschodniego.

A oto główne argumenty, opublikowane na oficjalnych stronach internetowych walczących w referendum obozów. Najpierw „Pro Ethik”.

1. Z uwagi na zróżnicowanie kulturowe Berlina uczniowie powinni na lekcjach etyki rozwijać zdolność do prowadzenia dialogu, doświadczać poczucia wspólnoty oraz nauczyć się wzajemnej tolerancji i szacunku. Do berlińskich szkół uczęszczają uczniowie wielu narodowości i kultur, o różnych wyznaniach i światopoglądach. Obecnie już 42,7% dzieci i młodzieży w wieku 6-15 lat ma korzenie imigracyjne. Z uwagi na tę różnorodność ważnym zadaniem szkoły jest wspieranie wzajemnego zrozumienia, tolerancji i szacunku. Uda się to wtedy, kiedy uczniowie będą ze sobą rozmawiać o podstawowych problemach etyki, o kulturze ich krajów pochodzenia, o samodzielnym kształtowaniu własnego życia.

2. Wspólne lekcje etyki wzbogacają ogólne wykształcenie i uczą kierowania się wartościami zapisanymi w konstytucji i prawach człowieka. Przy ogromnym zróżnicowaniu wyobrażeń o świecie w naszym społeczeństwie, które ma różne korzenie kulturowe, religijne i światopoglądowe jest ważne, aby na wspólnych lekcjach etyki uczniowie zajmowali się podstawowymi dla naszego społeczeństwa wartościami, jak: wolność, równość, sprawiedliwość i solidarność, tolerancja i odpowiedzialność. To przeciwdziała tendencjom fundamentalistycznym wśród młodzieży, promuje wolne od agresji rozwiązywanie problemów i konfliktów oraz wspiera konsensus wokół podstawowych wartości w naszym społeczeństwie.

3. Ogólna znajomość religii pomaga we wzajemnym zrozumieniu różnych kultur. Wiele dzieł literatury, sztuki i muzyki w kulturze europejskiej nie można zrozumieć bez znajomości mitologii antycznej i opowieści w żydowskiej i chrześcijańskiej Biblii. Religia tak samo jak sztuka, nauka, prawo, filozofia i etyka jest istotną częścią spuścizny każdej kultury, także Europy i innych kultur na świecie. Dlatego podstawowa wiedza o religii i różnych światopoglądach są elementami ogólnego wykształcenia każdego obywatela świata i mieszkańca Berlina. Uczniowie potrzebują takiej wiedzy i jest ona zapisana w ustawie o wprowadzeniu do szkół lekcji etyki. Wiedzy tej uczniowie potrzebują niezależnie od tego, czy uczestniczą w lekcjach religii chrześcijańskiej (ewangelickiej, katolickiej, prawosławnej), islamskiej (sunnickiej, szyickiej, elewickiej), żydowskiej, buddyjskiej, czy też chodzą na lekcje przedmiotu „Humanistyczna nauka o życiu”.

4. Neutralność religijna i światopoglądowa na lekcjach etyki rozwija poszanowanie obcych przekonań. W przeciwieństwie do wyznaniowego nauczania przez kościół i wspólnoty religijne i światopoglądowe, lekcje etyki są prowadzone neutralnie religijnie i światopoglądowo. To znaczy, że żadna religia lub światopogląd nie są reprezentowane lub faworyzowane. Neutralność religijna i światopoglądowa dotyczy wszystkich przedmiotów w berlińskich szkołach, ale na lekcjach etyki jest szczególnie przestrzegana. Doświadczenia uczniów z pracy z nauczycielem, który prowadzi lekcje etyki neutralnie religijnie i światopoglądowo oraz dialog w klasie, pomagają im rozwijać szacunek dla uczniów z inną hierarchią wartości, innym rozumieniem świata i nadawać sens własnemu życiu.

5. Wspólne lekcje etyki kształtują wolność indywidualnych orientacji. Etyczne wykształcenie

ogólne i prowadzony na lekcjach dialog wśród uczniów pochodzących z różnych kultur i religii, o różnych światopoglądach, kształtuje w nich wolność wyboru orientacji w życiu i samodzielnego decydowania się na określoną religię, wyznanie lub światopogląd lub na żaden z nich. Istnieje przy tym paralela z obszarem wykształcenia politycznego, które jest nacelowane na wspieranie ogólnej kompetencji do demokratycznej refleksji i działania, jednak bez wiązania się z określoną partią.

6. Uczestnictwo w lekcjach religii powinno być w Berlinie nadal wolnym wyborem ucznia. Szkoły berlińskie oferują obok wspólnych lekcji etyki w klasach 7-10, praktykowaną już od roku 1948 możliwość nauki religii już od 1 klasy. W Berlinie prowadzone są lekcje religii ewangelickiej, katolickiej, prawosławnej, sunnickiej, szyickiej, elewickiej (tureckiej), żydowskiej i buddyjskiej oraz przedmiot humanistyczny „Nauka o życiu”. W szkołach podstawowych ok. 75% dzieci uczestniczy w takich lekcjach, przy czym Senat Berlina pokrywa 90% związanych z tym kosztów i wydaje na to rocznie 50 mln euro.

Berliński model ogólnokształcącej nauki etyki i wolnego wyboru nauki religii odzwierciedla różnorodność i wymagania pokojowego wspólnego życia w naszej wielokulturowej metropolii oraz zapotrzebowanie na wiedzę ze strony dzieci i młodzieży.

Argumenty Stowarzyszenia Pro Reli:

1. **Wolny wybór** . Tylko wybierając między obowiązkową etyką i obowiązkową religią uczniowie mają rzeczywiście wolny wybór światopoglądu. Tylko po zrównaniu w prawach lekcji religii i etyki mogą oni swobodnie decydować zgodnie ze swoim światopoglądem o nauce jednego lub drugiego przedmiotu. Państwowy przedmiot obowiązkowy „Etyka” jest brakiem tolerancji wobec innych.

2. **Respektować kulturową różnorodność** . Berlin żyje z kulturowej różnorodności. To trzeba respektować. Dlatego należy każdego traktować poważnie w jego religijnej i kulturowej tożsamości. Akurat w Berlinie, mieście wielokulturowym, jest ważne, żeby „nie cesać ludzi jednym grzebieniem”. Obowiązkowa etyka traktuje jednakowo tak różniących się nawzajem uczniów. Natomiast para religia-etyka dzięki zróżnicowaniu oferty traktuje uczniów o różnych charakterach poważnie. Niezależnie od tego, czy uczeń jest chrześcijaninem, żydem, muzułmaninem czy ateistą, będzie traktowany tak poważnie, jak na to zasługuje.

3. **Wspieranie tolerancji** . Przedmioty etyka i religia są autentyczne i wspierają tolerancję wobec myślących inaczej. Tu uczniowie uczą się nie tylko cenić wartość swoich fundamentalnych przekonań. Tu wspiera się szacunek i tolerancję wobec podstawowych wartości innych. I tylko przez trwałe współdziałanie w nauczaniu religii lub etyki ten efekt jeszcze się wzmacnia.

4. **Autentyczne świadectwo** . Przy wolnym wyborze religia-etyka nauczyciele nie są ograniczani do przekazywania tylko teoretycznych wartości. Jako przedstawiciele określonego światopoglądu mogą z przekonaniem przekazywać uczniom własne wartości. Teoria i praktyka idą wtedy ręką w rękę.

5. **Chronić neutralność światopoglądową** . Etyka, jako przedmiot obowiązkowy stoi przed dylematem. Powinna przekazywać wartości, ale nie będąc przedmiotem swobodnie wybieralnym, musi być światopoglądowo neutralna. Nie ma jednak prawdziwego przekazywania wartości bez systemu odniesienia. System odniesienia jest zawsze związany z podstawowymi przekonaniem – niezależnie od tego, czy są one świeckie i humanistyczne, czy ugruntowane religijnie. Para przedmiotów etyka/religia uwalnia etykę z tego dylematu. Etyka nie ma już monopolu nauczania i tym samym nie ma zobowiązania do neutralności światopoglądowej

6. **Nie dopuścić do państwowego monopolu**. Przekazywanie wartości na lekcjach etyki nigdy nie jest neutralne światopoglądowo. Jeśli etyka jest, jak w Berlinie, jedynym z pary religia-etyka, przedmiotem obowiązkowym, to państwo miesza się niepotrzebnie w zagadnienia światopoglądowe. To jest sprzeczne z obowiązkiem neutralności państwa. Wprowadzenie obowiązku wyboru religia-etyka rozwiązuje tę sprzeczność. Państwo może się wtedy całkiem wycofać. Tylko uczeń zdecyduje, czy chce faworyzować wartości świecko-humanistyczne czy powiązane z określonym wyznaniem.

7. **Walczyć z fundamentalizmem** . Obowiązek wyboru religia-etyka zmniejsza niebezpieczeństwo fundamentalizmu. Religijni fanatycy i radykalni ekstremiści są niestety wszędzie. Porządna nauka religii w szkołach może być dla uczniów istotną przeciwwagą. Tu uczniowie dowiedzą się, że religia i poszanowanie konstytucji nie stoją w opozycji. W międzyreligijnym dialogu z innymi poglądami uczniowie dowiedzą się całkiem konkretnie, że wierność własnym przekonaniom może tylko pogłębić szacunek i tolerancję wobec myślących inaczej.

Opracowane na podstawie oficjalnych stron internetowych stowarzyszeń Pro Reli i Pro Ethik, oraz doniesień i komentarzy prasowych z procesu o zabójstwo Hatun Sürücü.

Zobacz także te strony:

[Wolność sumienia w szkole: Podsumowania](#)

[Wprowadzenie religii do szkół](#)

[Andrzej Wendrychowicz](#)

Tłumacz germanista specjalizujący się w literaturze naukowo-technicznej, członek Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 30-05-2009)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6566>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl